

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr.267 (576)

Premier mówi:

Wracajcie wszyscy jak najszybciej

W związku z nowymi warunkami repatriacji Polaków z Niemiec (patrz str. 3-cia) premier ob. Osóbka-Morawski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, z którego poniżej zamieszczamy najważniejsze fragmenty.

„Terror okupanta niemieckiego, pragnienie dalszej walki z wrogiem, zapędzenie do przymusowych robót i różnorodne koleje losu wypędziły liczne rzesze Polaków z własnego kraju na emigrację. Emigracja ta jednak w swej większości nawet zdala od kraju dobrze wypełniła swój obowiązek wobec kraju, walcząc u boku aliantów w polskich formacjach wojskowych, pracując w fabrykach, czy nawet pobierając nauki w szkołach i uniwersytetach. Po oswobodzeniu kraju należało jak najszybciej wrócić do swoich, ażeby tutaj razem odbudowywać niepodległe państwo, co jest nie mniejszym naszym obowiązkiem, niż miniona walka o jego uwolnienie. Tak też część naszej emigracji postąpiła. Bardzo wielu żołnierzy i osób cywilnych wróciło do kraju i stanęło wspólnie z nami do twórczej pracy, ale jeszcze pokaźna liczba Polaków pozostała w różnych krajach, z których część opóźnia swój powrót, część się waha z decyzją, a niektórzy nawet nie mają zupełnie zamiaru powrócić do ojczyzny. To ujemnie dla kraju naszego zjawisko, wpływa z jednej strony z niedoceniania palącej potrzeby waszej w ojczyźnie, z drugiej strony wskutek nieuczciwej i kłamliwej propagandy, przedstawiającej stosunki w kraju w najgorszym świetle.

Wskutek wymordowania przez Niemców kilku milionów obywateli polskich, przy czym wymordowano najaktywniejsze jednostki, odczuwamy tutaj duży brak rąk i mózgów do pracy przy odbudowie kraju.

„Toteż ze szczególną radością witamy w kraju każdy okręt, każdy transport repatriantów z Zachodu, nie tylko jako swoich braci, ale również jako tych, którzy nam pomogą odbudować zniszczonego kraju i naszego niepodległego państwa“.

„Nie ma u nas w kraju jeszcze dobrobytu, ale wreszcie gorączkowa praca i następuje ciągła poprawa naszej sytuacji politycznej, co nawet wprawia w zdumienie cudzoziemców i budzi szacunek dla żywotności naszego narodu“.

„W wielu dziedzinach produkcji przekroczyliśmy stan przedwojenny, jak np. w węglu, elektryczności itd. Pomimo dużych zniszczeń nasze życie naukowe i kulturalne kwitnie lepiej, niż przed wojną“.

„Rodacy! Każdy wasz miesiąc opóźnienia powrotu do kraju to wielka strata dla was i dla ojczyzny. Ludzie źli woli namawiają was do pozostania na emigracji. Jaka tam może was czekać przyszłość? Poniewierka u obcych, może nawet bezrobocie albo traktowanie, jako obywateli drugiej klasy, a ponadto tęsknota za ojczyzną, za własną wsią, czy miastem, za rodziną, za przyjaciółmi, za polską mową. Tu, w kraju, czekają was najbliżsi przyjaciele i pełne ręce roboty dla kraju, dla jego odbudowy, dla szczęścia własnego narodu, tam — tułaczka, poniewierka, tęsknota. Czyż możecie się więcej wahać? Czyż tak trudno wybrać — ojczyzna, czy tułaczka u obcych? Wracajcie wszyscy jak najszybciej, doznacie bratniego, serdecznego przyjęcia w ojczyźnie“.

W sprawie bloku wyborczego i PSL

Uchwała konferencji czterech stronnictw

WARSZAWA, 27.9. W dniu 26 bm. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja przedstawicieli PPR, PPS, SL i SD.

Po przedyskutowaniu i zanalizowaniu sytuacji politycznej w kraju, stwierdzono zgodnie, że wobec odrzucenia przez PSL wszystkich propozycji utworzenia bloku wyborczego 6 stronnictw, dalsze rozmowy stają się w tym zakresie niecelowe i bezprzed-

miotowe. Jednocześnie przedstawiciele 4 stronnictw stwierdzają, że uważać będą swoje propozycje w sprawie bloku za już nieważące.

Cztery wymienione Stronnictwa polityczne podkreślają, że całkowita odpowiedzialność za zerwanie bloku wyborczego 6 stronnictw obciąża Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przedstawiciele PPR, PPS, SL i SD jeszcze raz potwierdzają swą decyzję

pójścia do wyborów w bloku wyborczym czterech stronnictw. Ewentualne przystąpienie do bloku wyborczego Stronnictwa Pracy lub grupy PSL — Nowe Wyzwolenie, uzależnione będzie od decyzji w tej sprawie ich naczelnych władz oraz dalszych decyzji 4-ch wymienionych stronnictw.

W tej nowej sytuacji należy uznać dalszy udział PSL w międzypartyjnych komisjach porozumiewawczych za niecelowy. Międzypartyjne komisje porozumiewawcze będą się zbierać w składzie PPS, PPR, LS, SD, SP oraz przedstawiciele PSL — Nowe Wyzwolenie. (PAP)

Min. Stańczyk przemawia do polonii kanadyjskiej

MONTREAL, 27.9. (PAP). Staraniem komitetu subskrypcji Pożyczki Odbudowy Polski w Montrealu odbył się wiec informacyjny, na którym wygłosił przemówienie delegat ONZ na obradującej obecnie w Montrealu sesji międzynarodowego biura pracy, minister Stańczyk.

Mówca podkreślił, że Polska nie mogłaby istnieć bez przyjaźni Związku Radzieckiego. Odmawiając emerytom politycznym z Londynu i przywódcom kon-

gresu Polonii Amerykańskiej wszelkiego prawa do zabierania głosu w sprawach polskich, minister Stańczyk oświadczył, że działacze ci mają w istocie rzeczy negatywny stosunek do ziem odzyskanych. Działalność ich może kosztować naród polski bardzo drogo.

Na wiecu wystąpił również profesor politechniki gdańskiej Zdzisław Grabski oraz przedstawiciel Polonii kanadyjskiej dr Zygmunt Bierski.

Delegacja polska wyjechała na obrady do Waszyngtonu

WARSZAWA, 27.9. Do Waszyngtonu wyjechała delegacja polska na zebranie gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego. W skład delegacji wchodzi m. in. minister skarbu ob. Konstanty Dąbrowski, w charakterze gubernatora Międzynarodowego Banku i prezes Narodowego Banku Polskiego ob. Edward Drożniak, w charakterze gubernatora Międzynarodowego Funduszu.

WASZYNGTON, 27.9. (Obst. wł.). W Waszyngtonie rozpocznie się jutro pierwsze formalne posiedzenie Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i Banku Światowego przy udziale delegatów 39 państw. Według oficjalnych wiadomości w najbliższym czasie Polska ma się zwró-

cić do Banku Światowego o kredyty w wysokości 600 milionów dolarów. Poza tym o pożyczki zabiegają: Francja, Czechosłowacja i Chile.

Co pisze prasa amerykańska o oświadczeniu Stalina?

NOWY JORK, 27.9. (PAP). „New York Herald Tribune“, omawiając oświadczenie generalissimusa Stalina, podkreśla, że posiada ono o wiele większe znaczenie, niż wszelkie interpretacje w Izbie Gmin czy wypowiedzi prezydenta Trumana na konferencjach prasowych w Białym Domu. „Wypowiedź Stalina — podaje dziennik — przyniosła więcej po-

żytku niż jakikolwiek inny głos, jaki świat słyszał w obecnym zamieszaniu międzynarodowym“. Powołując się na komentarz agencji „Associated Press“, dziennik stwierdza, że koła dyplomatyczne w Waszyngtonie zgadzają się z twierdzeniem Stalina, że rzeczywista groźba wojny obecnie nie istnieje.

„New York Times“ w korespondencji Anny Mc Cormick z Paryża stwierdza, że oświadczenie Stalina wywołało wśród Francuzów więcej entuzjazmu, aniżeli całe tomy literatury propagandowej. Oświadczenie to dodaje bowiem Francuzom otuchy i chęci do pracy nad odbudową kraju.

Dziś

Premier Czechosłowacji o pakcie z Polską i granicach zachodnich.

Wyrok w Norymberdze usłyszy przez radio.

Prezydent USA — to kiepska posada.

Co na to ojcowie miasta.

„Wasza przyszłość jest w Polsce...“

Gen. Mc Narney, komendant armii Stanów Zjednoczonych w Niemczech, wydał oświadczenie do Polaków przebywających jako wysiedleni w Niemczech. W oświadczeniu tym m. n. czytamy:

„Zarówno Armia Stanów Zjednoczonych, jak i społeczeństwo amerykańskie są głęboko przekonane, że Wasza przyszłość jest w Polsce i w Waszej pracy nad odbudową zniszczonego kraju.

Staniecie wobec trudnych warunków gospodarczych w Polsce, ale Wasze warunki w Niemczech będą coraz trudniejsze. Jest niemożliwe dla Stanów Zjednoczonych prowadzenie nadal i w nieskończoność ośrodków i obozów“.

„Warunki osiedlenia się w jakimkolwiek kraju nie będą łatwe. Jest bardzo wątpliwe, aby Wasze gospodarcze położenie w innym kraju było lepsze od Waszych warunków w Polsce.

Polska Was potrzebuje. Wzywam Was ponownie do powrotu do kraju, dopóki trwają jeszcze sprzyjające warunki atmosferyczne“.

Premier Czechosłowacji o pakcie z Polską i granicach zachodnich

PRAGA, 27.9. (PAP). — Premier Czechosłowacji Gottwald wygłosił przemówienie programowe na sesji Centralnego Komitetu czeskiej partii komunistycznej. Premier oświadczył, iż pakt przyjaź-

ni i wzajemnej pomocy pomiędzy Czechosłowacją a Polską „powinien być wkrótce zawarty” oraz oznajmił: „naszym zdaniem granice zachodnie Polski są ostateczne”.

Premier podkreślił znaczenie ostat-

niego oświadczenia, złożonego przez generalissimusa Stalina w sprawie sytuacji międzynarodowej. Pogłoski i plotki o trzeciej wojnie światowej — stwierdził premier — pochodzą z kół międzynarodowej reakcji, które pragną ograbić narody z owoców zwycięstwa nad faszyzmem. Kola te zmierzają również do szerzenia niepokoju w państwach, w których lud ujął władzę w swe ręce i dąży do normalizacji stosunków”.

PRAGA, 27.9. (PAP). Na posiedzeniu Centralnego Komitetu wykonawczego czeskiej partii narodowo - socjalistycznej wygłosił przemówienie minister handlu zagranicznego dr Hubert Ripka, który podkreślił konieczność jak najściślejszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz dobrych, przyjacielskich stosunków z demokracjami zachodnimi i potrzebę porozumienia z Polską.

Wyrok w Norymberdze transmitowany będzie przez radio

NORYMBERGA, 27.9. (PAP). Pomiedzy kierownictwem procesu zbrodniarzy wojennych, a rozgłosnią radiową w Monachium omówiono sprawę transmisji ostatecznego posiedzenia Trybunału. W ten sposób ludność czterech stref okupacyjnych w Niemczech będzie mogła usłyszeć wyrok przez radio w języku niemieckim. Na razie nie wiadomo czy transmisja radiowa ostatniego posiedzenia odbędzie się również w językach angielskim, francuskim i rosyjskim. W każdym razie posiedzenie to zostanie utrwalone na płytach, podobnie jak całość rozprawy od 20 listopada ub. roku.

Na ostatnie posiedzenie Trybunału zaproszono 20 wybitnych osobistości, wśród których znajdują się: dowódca naczelny wojsk amerykańskich w Europie

gen. Mc Narney, jego zastępca gen. Lucius Clay, senatorowie amerykańscy Connally i Vandenberg, doradca polityczny do spraw niemieckich Robert Murthy, ambasador Stanów Zjednoczonych w Norwegii Bay, b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Davies. Zaproszony również min. Byrnes nie nadesłał na razie odpowiedzi.

Manifestacja polsko-francuskiej przyjaźni i współpracy

PARYŻ, 27.9. (PAP). W Sallaumines — dużej kolonii górniczej, liczącej 6000 Polaków w dep. Pas-de-Calais odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci ofiar wojny — poległych podczas bombardowania i walk, zmarłych w obozach koncentracyjnych i rozstrzelanych przez Niemców. Wśród 175 wyrzniętych na pomniku nazwisk znajdują się nazwiska 69 Polaków. Z tego względu uroczystość przybrała charakter wielkiej manifestacji przyjaźni i współpracy polsko-francuskiej, który podkreślony został obecnością wysokich przedstawicieli władz obu narodów: ambasadora R. P. Skrzyszewskiego, delegata francuskiego ministerstwa b. kombatanów, kierownika konsulatu polskiego, podprefekta, mera i in. oraz b. licznych organizacji społecznych i tłumów publiczności.

W przemówieniach przedstawicieli władz francuskich podkreślono głęboką solidarność Polaków i Francuzów zarówno w walce z nieprzyjacielem jak i w pracy o podniesienie gospodarki kraju. Wszyscy mówcy zaznaczali, że naród polski w swym nowym ustroju, mimo ciężkich strat wojennych, wykazuje niespożyte zdolności twórcze i cechy organizacyjne, stanowiące gwarancję szybkiej odbudowy, Polski Ludowej, naturalnego i zawsze wiernego sprzymierzeńca demokratycznej Francji.

De Gaulle kandyduje na prezydenta

PARYŻ, 27.9. Według relacji agencji France Presse, pogłoski, jakoby gen. de Gaulle zamierzał kandydować na prezydenta republiki, są co najmniej przedwczesne. Zapytany o zdanie na temat projektu konstytucji, gen. de Gaulle zaznaczył, że nie jest on kandydatem na żadne stanowisko. Zmiana tej decyzji mogłaby nastąpić jedynie pod warunkiem takiego zrewidowania projektu konstytucji, które by odpowiadało jego poglądom.

Przed 15 grudnia powstać musi organizacja pomocy

NOWY JORK, 27.9. (PAP). Na posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ Noel Baker w imieniu Wielkiej Brytanii przedstawił delegatom projekt rezolucji, która wzywa Radę Gospodarczo-Społeczną ONZ do przedsięwzięcia specjalnych środków dla opanowania sytuacji gospodarczej w Europie.

Atomowe sprawozdanie

NOWY JORK, 27.9. Komitet naukowy, powołany do życia przez Komisję do spraw energii atomowej przy ONZ, ogłosił w najbliższych dniach ostateczne sprawozdanie w sprawie prac nad projektem konwencji o kontroli nad energią atomową.

Bezrobocie w Chinach

MOSKWA, 27.9. Agencja Tass donosi z Szanghaju, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni zamknięto w Szanghaju szereg fabryk chemicznych, co spowodowało silny wzrost bezrobocia. Przemysł chemiczny jest zagrożony przez zalew taniej produkcji amerykańskiej.

Po marynarzach — inżynierowie

NOWY JORK, 27.9. W Stanach Zjednoczonych grozi nowy strajk, mianowicie inżynierów marynarki, którzy proklamowali strajk na 30 września, w dniu wygaśnięcia ich kontraktów.

Zmiany w rządzie brytyjskim

LONDYN, 27.9. Zgodnie z doniesieniami z dobrze poinformowanych źródeł londyńskich, przed zebraniem się parlamentu brytyjskiego w dniu 8 października zostaną prawdopodobnie ogłoszone zmiany w składzie gabinetu.

400.456 mil. dol. długu

WASZYNGTON, 27.9. Amerykańskie ministerstwo handlu podało do wiadomości w oświadczeniu, że dług narodowy Stanów Zjednoczonych wyniósł w 1945 roku 400.456 milionów dolarów. W 1944 r. dług ten wynosił 385.115 milionów dolarów.

Apel Światowej Federacji

NOWY JORK, 27.9. Egzekutywa Światowej Federacji Związków Zawodowych ogłosiła deklarację, w której stwierdza, że pogłoski o możliwości wojny pochodzą z kół, zbliżonych do wielkiego kapitału, zainteresowanego w utrzymaniu świata w stanie napięcia. Egzekutywa wzywa wszystkie związki zawodowe świata do walki o trwały pokój i do przeciwstawiania się wszelkim próbom przygotowania nowej wojny.

Nadmiar lekarzy

PRAGA, 27.9. Jak donosi „Svobodne Slovo” na wydział lekarski uniwersytetu w Pradze zapisało się w roku bież. 3.500 słuchaczy. Dziennik stwierdza, że wobec faktu, iż co roku kończy studia 300 słuchaczy, Czechosłowacji grozi nadmiar lekarzy.

Podział 240 t złota

BRUKSELA, 27.9. (Obsl. wł.). Specjalna Komisja w Brukseli przystąpiła do podziału 240 ton zagrabionego przez Niemcy złota. Część jego znaleziono w Niemczech, część zaś zwróciły kraje, do których Niemcy wywozili swoje łupy, m. in. Szwecja i Szwajcaria. Złoto będące w posiadaniu komisji wynosi zaledwie 40 proc. ogólnej ilości, jakiej domagają się okradzione przez Niemcy państwa.

Na tory pokoju i postępu

NOWY JORK, 27.9. (PAP). Komitet polityczny Kongresu Związków Zawodowych, a także naczelny komitet pracowników nauki i sztuki zapowiedziały na 28-29 września konferencję polityczną w Chicago której przewodniczącym będzie b. minister finansów Morgentau i

której tematem będzie polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych. W deklaracji organizacje zwołujące konferencję stwierdzają: „Zagadnienie amerykańskiej polityki zagranicznej słusznie zostało wysunięte na czoło problemów kampanii wyborczej 1946 roku. My, niezależni wyborcy, zdecydowaliśmy o wyniku tych wyborów. Zdecydowaliśmy mamy o tym, czy walka o realizację programu Roosevelta będzie się toczyć nadal, czy też ten program będzie zapomniany. Spoczywa na nas duża odpowiedzialność, gdyż polityka naszego kraju powinna być skierowana na tory pokoju i postępu”.

Wycofają, ale nie zupełnie

LONDYN, 27.9. Agencja Reutersa donosi, że plany co do wycofania wojsk brytyjskich z Grecji, nie uległy żadnej zmianie. Rząd grecki został poinformowany iż Wielka Brytania zaczyna wycyfować swe wojska z Aten 16 września. Dotyczy to tylko części wojsk brytyjskich w Grecji. Dotychczas nie zapadła żadna decyzja co do zupełnego wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

Niemcy opuszczają Anglię

LONDYN, 27.9. Pierwsza grupa niemieckich jeńców wojennych opuściła we czwartek po południu Hull, udając się do Cuxhaven w północno - zachodnich Niemczech. Od chwili obecnej do 11 października zostanie repatriowanych 8 tys. Niemców. Ze strony angielskiej zapewniają, że w pierwszej grupie znajdują się elementy antyhitlerowskie.

Premier Bidault ostrzega

Premier Francji Bidault wygłosił przemówienie, w którym m. in. poruszył sprawę Niemiec. Poniżej przytaczamy najistotniejsze fragmenty z przemówienia premiera Bidault.

„W oczach Francuzów kwestia wojny i pokoju z jednej strony, a Niemcy z drugiej, to w gruncie rzeczy jedno i to samo. Mamy na świecie pewną ilość rzeczy zmiennych, jak również pewną ilość rzeczy niezmiennych. Wśród tych ostatnich są Niemcy... Odnoszę wrażenie, że gdy Francja mówi o Niemczech, jest to do pewnego stopnia głos wołającego na puszczy i dotychczas w tej puszczy brakowało echa.

Gdy mówimy o sprawach niemieckich, nie mamy na myśli pokoju zemsty. Naszym celem jest sprawiedliwość, a nie nienawiść, bezpieczeństwo a nie ambicja. Oby jednak Niemcy nie stały się dla dzieła pokoju czynnikiem niezgody — tym skuteczniejszym, im bardziej je się wzmocni i oby nie naraziły naszwarc tej jedności świata, której my Francuzi nie wyrzekliśmy się”.

lucji, która wzywa Radę Gospodarczo-Społeczną ONZ do przedsięwzięcia specjalnych środków dla opanowania sytuacji gospodarczej w Europie.

Rezolucja zawiera następujące punkty: 1) podkreśla konieczność powołania do życia komisji gospodarczej dla Europy, 2) zwraca się z apelem do Generalnego Zgromadzenia ONZ, by nie później niż 15 grudnia br. utworzona została instytucja, która przejęłaby funkcję UNRRA, 3) zaleca ONZ, by zwróciła się do Międzynarodowego Banku Odbudowy z oświadczeniem, że o ile odbudowa Europy nie ma ulec zwłoce, to Bank Międzynarodowy w możliwie najszybszym czasie powinien rozpocząć swą działalność, 4) zwraca się do ONZ, by wezwwała międzynarodowy fundusz monetarny do przystąpienia do pracy, 5) zwraca się do ONZ z propozycją, by na następne posiedzenie Rady Gospodarczo-Społecznej przygotowała projekt rozbudowy elektryfikacji w Europie.

Czekamy na ich powrót

Setki tysięcy Polaków dziś jeszcze znajduje się poza granicami kraju. Na terenie samych Niemiec w obozach dla wysiedlonych pozostaje ok. 355 tys. Polaków. W czasie lata repatriacja obejmowała 20 tys. osób miesięcznie. Chcąc repatriację przyspieszyć, zachęcić ociągających się do powrotu i ułatwić im początkową egzystencję w kraju, generalny dyrektor UNRRA La Guardia w czasie bytności w Europie w lipcu i sierpniu b.r. polecił dostarczyć 2-miesięczne racje żywności wszystkim Polakom, którzy w terminie od 1 października do 31 grudnia b.r. t. zn. jeszcze przed zimą powrócą z Niemiec do swej ojczyzny. Żywność ta jest dostarczana w porozumieniu z rządem R.P. przez rządy: amerykański, brytyjski i francuski za pośrednictwem armii okupacyjnych w Niemczech.

W związku z tym premier Osóbka-Morawski i szef misji UNRRA w Polsce M. Drury złożyli odpowiednie oświadczenia, w których nawołują Polaków pozostających w obozach w Niemczech do powrotu do kraju. Oświadczenia te wraz z odezwaniami szefa UNRRA w Niemczech Meyera Cohena i komendantów wojskowych trzech stref okupacyjnych na podstawie porozumienia między rządem polskim, UNRRA i komendantami wojskowymi stref okupacyjnych amerykańskiej, angielskiej i francuskiej,

zostały wywieszone we wszystkich obozach dla osób wysiedlonych w Niemczech.

Już od trzech tygodni w Szczecinie i Dziemichach dokąd przybywają transporty repatriantów z Niemiec, pod kierownictwem szefa Wydziału Opieki Społecznej misji UNRRA w Polsce Rolanda Wergera przygotowuje się paczki z żywnością na 60 dni, które na miejscu będą wręczane po wracającym Polakom.

W oświadczeniu na temat powyższej akcji, skierowanej do Polaków przebywających w Niemczech, szef Misji UNRRA w Polsce powiedział m. in.: „My, w UNRRA, jesteśmy zdania, że wszyscy wysiedleni, przebywający w obozach w Niemczech powinni jak najszybciej powrócić do kraju, gdzie ich obecność jest tak bardzo potrzebna. UNRRA jest przekonana, że powracający repatrianci będą nie tylko najżywczej powitani, ale że ich powrót jest żywym pragnieniem Rządu Polskiego ze wzglę-

du na ich pomoc przy olbrzymim dziele odbudowy kraju. Praca jest w Polsce ciężka, a warunki bytowania niejednokrotnie trudne, ale w życiu gospodarczym Polski jest miejsce dla każdego, podczas gdy przyszłość osób, które pozostaną za granicą, jako wysiedleni, nie jest pewna.”

Powyższe słowa są słowami Amerykanina. My, Polacy w kraju, możemy jedynie dodać, że przyjmimy z otwartymi ramionami swych braci, powracających z wygnania, by razem z nami mogli stanąć do odbudowy zniszczonej Ojczyzny!

Uczeni polscy jadą do USA

W Waszyngtonie odbędzie się w drugiej połowie października wielki amerykański kongres naukowy, zorganizowany przez Amerykańską Akademię Nauk. Polska otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w kongresie. Polska Akademia Umiejętności deleguje na kongres prof. dra

W.P. wybuduje swój dom

WARSZAWA, 27.9. Na konferencji organizacyjnej Komitetu Budowy Domu Wojska Polskiego, w której wzięli udział przedstawiciele Okręgów Wojskowych, Marynarki Wojennej i Lotnictwa, wyłoniono prezydium Komitetu w następującym składzie: prezes — pierwszy wice-minister Obrony Narodowej gen. Sychalski, wiceprezes — III minister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz, skarbnik — szef Departamentu Kwaterunkowo-Budowlanego M. O. N. inż. płk Broński. Ponadto w skład Prezydium wejdą delegaci wszystkich Okręgów Wojskowych oraz Marynarki Wojennej i Lotnictwa.

Architekci i lekarze z całego świata obradują w Londynie

W Londynie obraduje międzynarodowy zjazd architektów. W czasie obrad przedstawiciel Wielkiej Brytanii prof. Holford wniósł projekt utworzenia międzynarodowej unii ar-

chitektów, któremu przeciwstawiła się delegacja francuska. Ze strony polskiej w zjeździe bierze udział inż. arch. Jerzy Hryniewicz. W czasie trwania kongresu nastąpi otwarcie wystawy planów odbudowy miast zniszczonych wojną, w tym i Warszawy.

W Londynie również rozpoczął się zjazd światowy lekarzy, którego celem jest utworzenie międzynarodowej organizacji lekarzy. Na kongres, który ma trwać trzy dni, przybyli delegaci trzydziestu krajów. Polskę reprezentuje prof. Michałowicz i prof. Grzybowski. Obradom przewodniczy prezes organizacji brytyjskiej pomocy lekarskiej.

Program „Dnia Spółdzielczości,”

Przygotowany w całej Polsce na dzień 29 bm. Obchód Dnia Spółdzielczości będzie również godnie obchodzony i w Lublinie. W niedzielę 29 bm. o g. 7.30 przejdą głównymi ulicami miasta samochody, udobokorowane barwami i plakatami

spółdzielczymi, oznajmiając rozpoczęcie uroczystości.

Godz. 8.30: Na placu Bychawskim zbiórka wszystkich członków i władz miejscowych Spółdzielni i Sympatyków.

Godz. 9: Wymarsz z placu Bychawskiego na nabożeństwo do Katedry.

Godz. 10: Nabożeństwo w Katedrze.

Godz. 11: Pochód z Katedry do KUL-u na Akademię.

Godz. 12: Uroczysta Akademia w auli KUL-u.

Na program Akademii złożą się:

- 1) Hymn Państwowy.
- 2) Zagajenie.
- 3) Hymn Spółdzielczy.
- 4) Przemówienia

5) Dekoracja zasłużonych 25-letnią pracą na niwie spółdzielczej.

6) Część artystyczna.

Po zagajeniu przewiduje się krótkie powitanie uczestników Akademii przez przedstawicieli władz, organizacji społecznych i partii politycznych. Na Akademię wstęp wolny.

4872

Członek Izby Gmin mówi:

Bawiący w Warszawie parlamentarzysta angielski. Zilliacus, członek Izby Gmin z ramienia Partii Pracy, wygłosił odczyt na temat „Problemy pokoju”, w którym poruszył szereg ciekawych zagadnień dotyczących polityki brytyjskiej, a odpowiadając po odczytaniu na stawiane mu przez zebranych pytania, poruszył temat stosunku Partii Pracy do zachodnich granic Polski. Poniżej przytaczamy najciekawsze ustępy odczytu:

„Realizując wolę szerokich mas narodu angielskiego i chcąc przysłużyć się sprawie pokoju, winna wejść Wielka Brytania na drogę współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy Środkowo-Wschodniej.”

„W zakresie polityki wewnętrznej dynamizm Partii Pracy jest duży, niestety, nie jest on dostateczny w zakresie polityki zagranicznej i w sprawach polityki imperialnej.”

„Daje się odczuć wśród szerokich mas społeczeństwa angielskiego coraz większe zaniepokojenie polityką zagraniczną rządu wobec reżimu Franco, wobec wypadków greckich i palestyńskich i niezadowolenie z działalności służby zagranicznej.”

Na pytanie jaki jest stosunek Partii Pracy do zachodnich granic Polski poseł Zilliacus odpowiedział, że ostatnio w naogół nieprzychylnym Polsce organie prawniczym skrzydła Partii Pracy „Tribune” ukazał się artykuł w tonie przychylnym dla stanowiska Polski. Jest to dowodem rosnącego zrozumienia dla spraw polskich w kierownictwie Partii Pracy.

Co było wczoraj?

MARSZAŁEK TITO oświadczył, iż naród polski w sprawie granic zachodnich może liczyć nie tylko na sympatie rządu i narodów Jugosławii, ale także na wszelkie możliwe poparcie.

NA KONGRESIE SOCJAL-DEMOKRATYCZNEJ PARTII NIEMIEC w Berlinie pupil władz brytyjskich Neumann „w imię ludzkości” oskarżał Polskę o przesławianie dwóch narodów: Niemców i Żydów.

108 ŻYDÓW, więźniów obozu koncentracyjnego w Białej oraz 38 z obozu w Łatwie zostało zwolnionych.

W KALKUCIE POLICJA zdemolowała lokal redakcyjny gazety komunistycznej oraz lokal partii chłopskiej.

KONGRES SŁOWIAN AMERYKAŃSKICH uchwalił rezolucję, w której popiera zachodnie granice Polski.

PIERWSZE ROZMOWY W SPRAWIE POKOJU Z NIEMCAMI odbędą się w drugiej połowie listopada w Nowym Jorku.

EWAKUACJA POLAKÓW Z SYRII rozpocznie się 30 października i będzie trwała do marca 1947 roku.

OSTATNIE ODDZIAŁY WOJSK BRYTYJSKICH opuszczają Algier do 4 października b.r.

PREZYDENT TRUMAN w sprawozdaniu złożonym Kongresowi, dotyczącym działalności UNRRA, zaznaczył, że Stany Zjednoczone muszą liczyć się z koniecznością udzielania pomocy krajom Europy w przyszłym roku po zlikwidowaniu działalności UNRRA, ponieważ sytuacja żywnościowa na świecie nadal jest krytyczna. Prezydent Truman podkreślił, że Stany Zjednoczone dostarczały 71,6 proc. towarów wysłanych do państw zniszczonych przez wojnę.

Niezbadany kraj

Uczeni brytyjscy i badacze przygotowują wielką ekspedycję do niezbadanego dotychczas kraju, na granicy Kaszmiru i Singjangu, oraz wzdłuż gór Karakorum. Obszar ten obejmuje około 900 mil kw. Plan ten został zatwierdzony przez indyjski departament badań. Szef ekipy, Frank Menendez wraz z geologami i topografami, ma spędzić w tym kraju 12 miesięcy i podjąć prace w miejscu, do którego doprowadzili swe badania jego poprzednicy. (API)

Wezwanie PCK do repatriantów

Polski Czerwony Krzyż ogłasza wezwanie, w którym m. in. czytamy:

Każdy kto przybył ze wschodu i nie nawiązał dotąd łączności z rodziną, niech niezwłocznie zgłosi do najbliższej placówki PCK swój obecny adres, podając przy tym swoje imię, nazwisko, datę urodzenia, imiona rodziców oraz poprzednie miejsce zamieszkania. Pożądane jest również zawiadamianie o następnych zmianach miejsca pobytu, bo jakkolwiek PUR rejestruje osoby powracające, to jednak zmieniają one często swój adres.

Pośród tysięcy zgłoszeń, napływających

codziennie do Biura Informacyjnego PCK — na pierwsze miejsce wysuwają się ostatnio zgłoszenia Polaków z zagranicy w sprawie poszukiwania rodzin, które przebywały na terenie dawnych wschodnich województw, a od dłuższego czasu nie dają o sobie wiadomości. Potraktujmy to jako obowiązek. Niech nie czekają rodziny na znak życia o swoich.

Smaczna wystawa

W Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie Wystawy Państwowego Przemysłu Spożywczego. Warto podkreślić, że jest to pierwsza wystawa przemysłowa urządzona po wojnie w Warszawie. Mieści się ona w odremontowanym górnym piętrze Wydziału Architektury P. W., które po zakończeniu wystawy będzie przekazane jako podarek Politechnice.

Wystawa jest urządzona wzorowo. Liczne eksponaty, nie tylko efektowne wzorkowo, ale także zadziwiające jakością, świadczą, że przemysł spożywczy może pochwalić się poważnymi osiągnięciami. Obecnie czynnych jest 574 zakładów, w których zatrudnienie wynosi 26.336 pracowników. (API)

Nowy typ gospodarstwa

Od kilku miesięcy prowadzone są prace nad ustaleniem nowych granic gospodarstw chłopskich na Ziemi Słupskiej. Akcja ta ma na celu likwidację małych 1—2 hektarowych gospodarstw oraz gospodarstw półrolniczych o obszarze 50—60 ha. Na ich miejsce powstaje nowy typ gospodarstwa średniego.

Na straży ładu i bezpieczeństwa

Dwulecie pracy M.O.

Zaczątkiem Milicji Obywatelskiej była Brygada Partyzancka A. L., pod dowództwem płk. Korczyńskiego, która w lipcu 1944 r. tworzy pierwszą Komendę Wojewódzką M. O.

na terenie Lubelszczyzny

Z początkiem sierpnia tegoż roku szef Sztabu Głównego A. L., gen. Witold organizuje Komendę Główną M. O., zaś w niedługim czasie powstają dalsze komendy wojewódzkie.

Początki pracy Milicji Obywatelskiej były niezwykle ciężkie. Brak umundurowania, sprzętu oraz wszelkiego zaopatrzenia stwarzały olbrzymie trudności, które wspólnym wysiłkiem władz i funkcjonariuszy M. O. zostawały stopniowo zwalczane.

O stałym podnoszeniu się poziomu działalności aparatu M. O. świadczą wyniki, osiągnięte w 2-lecie jej istnienia.

Milicja Obywatelska w tym okresie

ujęła 12.845 przestępców

z czego w wyniku różnego rodzaju akcji M. O. skierowano do obozów pracy 3.318 pasażerów społecznych oraz zatrzymano 5.268 małoletnich przestępców. Milicja rzeczona uratowała 4.501 tonących i wydobyła zwłoki 273 topielców. Dużą działalność wykazała również Milicja Morska interweniując w wielu wypadkach nad wodą w portach.

Osiągnięta obecnie poprawa stanu bezpieczeństwa dnia codziennego jest zasługą Oddziałów Służby Zewnętrznej i Służby M. O., których funkcjonariusze otrzy-

mują odpowiednie i staranne wykształcenie fachowe.

W celu podniesienia kwalifikacji zawodowych Milicji Obywatelskiej zorganizowano przy Komendzie Główniej oraz w wojewódzkich i powiatowych ośrodkach milicyjne

kursy przeszkoleniowe

W Centrum Wyszczolenia M. O. w Słupsku przy Szkole Oficerskiej zorganizowano kursy śledcze, zaś przy Komendzie

Główniej M. O. i przy komendach wojewódzkich stworzono sekcje naukowo-techniczne oraz zainstalowano precyzyjne laboratoria fotograficzne, wprowadzono daktyloskopiowanie przestępców itd. Egzaminy na wszystkich szczeblach kursów są bardzo surowe, jednak ponad 20.000 milicjantów otrzymało świadectwa, zaś na najwyższym poziomie oficerskim osiągnięto imponującą cyfrę 8.000 absolwentów podchorążych M. O. Efekt tych prac szkoleniowych uwydatnił się wyraźnie w wzroście procentu wykrywanych przestępstw.

Studenci amerykańscy przyjadą na studia do Polski

Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z ambasadą R. P. w Stanach Zjednoczonych ufundowało 5 stypendium dla obywateli amerykańskich, którzy pragną odbyć studia poloni-

styczne w Polsce. W ostatnich dniach ambasada polska w Waszyngtonie przesłała nazwiska 5 kandydatów na stypendia. Są nimi obywatele amerykańscy, którzy otrzymali dyplomy Uniwersytetu w Kalifornii. Po przyjeździe do Polski będą oni skierowani przez Ministerstwo Oświaty do Instytutu Słowiańskiego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie odbędą się roczne studia z zakresu polonistyki.

Rozbicie bandy UPA

Oddział Wojska Polskiego ppłk. Herbarda, wyznaczony do ochrony granicy polsko-radzieckiej, w rejonie miejscowości Rajskie, pow. leskiego, natknął się na bandę UPA.

W wyniku starcia banda została rozbita, przy czym zabito 15-tu banderowców, zdobyto dwa karabiny, 9 granatów, 10 tys. naboju karabinowych, miny przeciwpiechotne i wielką ilość różnych dokumentów. Strat własnych nie poniesiono żadnych.

Reforma pracy Komisji Cennikowej

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Cennikowej przeprowadzono gruntowną reformę jej działalności. Miano więc punktem wyjścia do zatwierdzenia cen będą obecnie ceny najniższe,

a nie najwyższe, jak to miało dotąd miejsce. Podstawą do wyznaczania cen są notowania rynkowe Wojewódzkiej Komisji Notowań Cen.

Celem obniżenia cen mleka i jego przetworów wysunięto projekt wyznaczenia premii w postaci otrębów dla wieśniaków dostarczających mleko do spółdzielni, co spowodowałoby zwiększenie podaży tego artykułu.

Przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Aprowizacji oświadczył, że odpowiednie czynniki urzędowe, powołane do regulacji tych spraw, podejmą jak najszybciej walkę ze spekulacjami i pokątnym handlem.

W kształtowaniu cen zaznaczyła się tendencja zniżkowa. (L.L.)

Lekarze muszą iść w teren

Wraz z rozrostem Ubezpieczalni Społ. daje się odczuć coraz większy brak lekarzy na prowincji. W chwili obecnej wakuje 330 miejsc dla lekarzy różnych specjalności.

O wzroście frekwencji leczniczej w Ubezpieczalniach Społecznych świadczą dane cyfrowe za I półrocze br., zebrane przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Na 1.807.355 członków Ubezpieczalni udzielono w gabinetach lekarskich

i ambulatoriach Ubezpiecz. Społ. porad 3.261.320, udzielono leków 3.276.524 oraz pomocy dentystycznej 379.863.

Nowy rozkład jazdy

7 października ukaże się wydany nakładem „Orbisu” nowy kolejowy rozkład jazdy na okres zimowy 1946/47, ważny do 15 maja 1947 r. Dla większych miast zostaną wydane lokalne rozkłady jazdy.

Wracają pomimo wrogiej propagandy

Według informacji udzielonych na konferencji prasowej przez szefa polskiej misji repatriacyjnej w amerykańskiej strefie okupacyjnej w ciągu września przybędzie do kraju 10 dalszych transportów Polaków. W chwili obecnej pozostaje na tamtym terenie około 124 tys. Polaków, korzystających z praw uchodźców i utrzymywanych w obozach przez organizację UNRRA. Ostatnie miesiące wykazują wzrost repatriacji pomimo uprawianej nadal wrogiej propagandy, przedstawiającej w fałszywym świetle stosunki panujące w kraju.

Samolotem na występy

Nestor sceny polskiej Ludwik Solski wykazuje żywotność wręcz niewiarygodną. W dni, w których Państwowy Teatr Polski nie gra „Grubych ryb”, znakomity artysta udaje się samolotem do Poznania, gdzie w ciągu jednego dnia występuje dwukrotnie, po czym nazajutrz wraca, również samolotem, do stolicy, by grać w Teatrze Polskim.

Zapałki, zapałki...

Produkcja częstochowskiej fabryki zapałek czyni stale postępy. W lipcu 1945 r. fabryka wyprodukowała 1175 skrzyń zapałek, z których każda zawiera po 5 tys. pudełek; w październiku — 2300, w r. 1946 produkcja podniosła się w marcu do 2520, a w sierpniu doszła do 2908 skrzyń.

Jeżeli placki, to na oleju...

Państwowa Olejarnia w Białymstoku pracuje obecnie na trzy zmiany i produkuje 17,5 ton oleju miesięcznie. Głównym odbiorcą oleju jest Warszawa. Uruchomienie rafinerii pozwoli na produkcję oliwy. Dobry urodzaj rzepaku w okręgu białostockim pozwala na sprzedaż nasion olejnych i olejarniom województwa centralnych.

Zwalnianie Austriaków

W ostatnich dniach władze polskie zwolniły stu kilkunastu jeńców b. armii niemieckiej skoncentrowanych w obozie na Śląsku, którzy posiadają austriacką przynależność państwową.

Jeńcy ci zostali repatriowani do Austrii 28 bm.

W Polsce pozostało jeszcze tylko kilku jeńców austriackich, będących członkami zbrodniczych organizacji niemieckich jak SS i innych.

Śladami stolicy

W ciągu dwadziegodniowej akcji ochotniczej uprzątnięcia ulic i placów Srebrzyna usunęło 9.036 metrów sześciennych gruzu. Liczba pracujących ochotników waha się od 500—900 osób dziennie. Uporządkowano i oczyszczono już szereg ulic i placów w śródmieściu oraz piękny dziedziniec i podziemne historyczne Zamku Piastów.

Brak szkieł okularowych

Jedyna w Polsce przedwojenna fabryka „Iwoka” przerwała masową produkcję szkieł płaśkich do okularów. Zapał tych szkieł na rynku jest już prawie wyczerpany. Przewiduje się, że „Iwoka” na produkcję szkieł wypaktych podraża cenę szkieł o 100 proc. Należałoby jak najszybciej uruchomić produkcję szkieł płaśkich i wypaktych w celu nasycenia rynku i zapobieżenia spekulacjom.

Wagony sypialne w pociągach

Ministerstwo Komunikacji uruchamia w dalekobieżnych pociągach nocnych wagony sypialne. Wagony sypialne wchodzić będą w skład pociągów na trasie Warszawa—Kraków, Gdynia—Szczecin, Poznań—Wrocław i Zakopane.

Holownik „Atlas” zatonał

Holownik „Atlas”, jeden z najlepszych holowników Żegluga Polskiej, świeżo wyremontowany po awarii wskutek zderzenia z holownikiem „Wilg”, został wysłany do Szczecina dla złusowania holownika „Ursus”, obsługującego coraz aktywniejszy port szczeciński. 10 bm. w czasie sztormu „Atlas” zatonał na wysokości Karwi. Z załogi składającej się z 16 ludzi, uratowano tylko 2 osoby.

Prezydent USA

— to kiepska posada

Na liście plac Białego Domu nie znajdujemy nazwiska prezydenta Stanów. Zjedn. Nie ma go w ogóle na żadnej liście plac. Jedną z mniejszych tajemnic Białego Domu jest okoliczność, że prezydent Stanów Zjednoczonych musi co miesiąc wypełnić wniosek do rządu o wypłacenie mu jednej dwunastej części uposażenia, wyznaczonego przez kongres w wysokości 75.000 dolarów rocznie.

Dnia 25 każdego miesiąca biuro rachuby wystawia zaświadczenie, upoważniające pana Williama A. Juliana, skarbnika Stanów Zjednoczonych do wypłacenia Harremu S. Trumano- wi sumy 5.102,40 dol. Czek po zażyrowaniu przez prezydenta idzie do banku do realizacji. Bank go nie zatrzymuje, lecz wraca on do głównego biura rachuby, które w ten sposób posiada największy zbiór autografów. Z kwoty 75.000 dol. podatki federalne i stanu Missouri wynoszą tyle, że prezydentowi pozostaje 28.000 dol. plus 25.000 dol. na koszt podróży. Z tego musi utrzymać siebie i służbę w Białym Domu, gdyż skarb państwa płaci tylko za posiłki oficjalne. Roosevelt nieraz musiał sięgać do własnej kieszeni, aby związać koniec z końcem... (API)

30.000 partyzantów walczyło z okupantem w woj. lubelskim

Związek uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację po stawiał sobie za zadanie skupić w swych szeregach wszystkich bojowników, którzy przez swą pracę w okresie okupacji zasłużyli się Ojczyźnie i dzisiaj stoją na straży zdobyczy demokratycznych i wolnego bytu Rzeczypospolitej.

Ruch partyzancki w województwie lubelskim był szczególnie nasilony — liczył on bowiem ponad 30 tys. żołnierzy. Należałoby więc przypuszczać, iż pod względem liczebności Związek Lubelski stoi na pierwszym miejscu w Polsce. Tak jednak nie jest. Wręcz przeciwnie — woj. lubelskie znajduje się pod względem organizacyjnym

na szarym końcu

Wina leży niewątpliwie po stronie zarządów terenowych, które nie wypełniają należycie swych obowiązków.

Dlatego też Woj. Zarząd Związku zarządził szereg zlotów powiatowych, które dały już pozytywne wyniki. Ilość członków zwiększyła się i w najbliższej przyszłości wzrośnie niewątpliwie jeszcze bardziej. Potrzeba tylko, by zarządy powiatowe wykazały więcej energii, a żołnierze Polski Podziemnej, b. AK-owcy i BCH-owcy zerwali z postawą wyczekiwania i nie ufności, będącej wynikiem wrogiej propagandy i stanęli w szeregach

Związku do nowej walki o zachowanie zdobyczy wolnościowych i demokratycznych.

Należy pamiętać, że Związek Walki ma również za zadanie

niesienie pomocy wdowom i sierotom

po poległych żołnierzach Polski Podziemnej, tworzenie Domów Dziecka, pomaganie w kształceniu dzieci i sierot, wydobywanie ulg i interweniowanie w sprawach członków Związku, ułatwienie w otrzymywaniu pracy zarówno dla członków b. partyzantów, jak i zdemobilizowanych żołnierzy itp.

Związek zorganizował już kolonie w Kruszyńcu, pow. radomski, z której skorzystało 30 dzieci — sierot, umieścił 5 chłopców w trzyletniej szkole radiotechnicznej w Dzierżanowie, 3 chłopców — w szkole mechanicznej w Gliwicach. W najbliższym czasie Zarząd zamierza wysłać na stały pobyt kilkunastu chłopców — sierot do sierocińców w Uście nad morzem, w Oleśnie (Kielce) i Maciejowicach (Śląsk). W stadium organizacji jest sanatorium przeciwgruźlicze. Aby jednak zamierzenia te zostały zrealizowane, wszystkie zarządy powiatowe muszą energicznie zabrać się do pracy.

Kraj 1000 jezior

W woj. olsztyńskim znajduje się 1.060 jezior o powierzchni ogólnej 93.439 ha. Eksploatację tych jezior oparto o 34 terenowe spółdzielnie pracy, które zrzeszają 650 rybaków. Do całkowitego obsadzenia jezior brak jest jeszcze ok. 1.400 rybaków. Rybacy rekrutują się w 35 proc. z Mazurów, resztę zaś stanowią rybacy jeziorowi i rzeczni, repatriowani ze wschodu, lub pochodzący z województw centralnych. Osadnik rybacki otrzymuje przy jeziorze osadę zaopatrzoną — w miarę możliwości — w sprzęty gospodarskie i narzędzia ry-

backie oraz żywność na początkowy okres pracy.

Planowa produkcja w sezonie 1946 — 1947 miała wynieść 1.400.000 kg., lecz ilość ta zostanie przekroczona. W roku przyszłym przewidywany jest połów około 2.000.000 kg. ryb.

Kto wie coś o Gejchermanie?

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie zawiadamia, że toczy się dochodzenie przeciwko Julianowi Gejchermanowi, który podczas okupacji pracował w tzw. „trzynastce” w ghetcie warszawskim, a od lipca do września 1942 r. był strażnikiem na terenie fabryki Schultza ul. Nowolipie 44.

Wzywa się wszystkie osoby, które miałyby wiadomości o działaniu Gejchermana na szkodę ludności przebywającej w ghetcie, aby w ciągu 10 dni stawiły się osobiście do Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie, ul. Marszałkowska 95, godz. 8—15, bądź złożyły zeznania na piśmie.

Polska porcelana i fajans jadą za granicę

Porcelana jest towarem droгим i poszukiwanym przez wiele państw tak europejskich jak i zamorskich. Wobec uruchomienia licznych fabryk na Ziemiach Odzyskanych i nasycenia rynku krajowego, możemy wywozić porcelanę i fajans za granicę.

W ostatnich dniach zawarta została umowa ze Szwecją na dostawę porcelany stołowej i fajansu, na sumę o-

koło pół miliona dolarów. W najbliższym czasie odchodzi do Ameryki, za pośrednictwem firmy spedycyjnej „Dal” transport kryształów na zasadach komisowej sprzedaży. ZSRR również pragnie nabyć u nas znaczne ilości galanterii szklanej, porcelany stołowej i fajansu. Sygnalizowany jest również przyjazd delegacji z Brazylii, również interesującej się naszą ceramiką i szkłem.

3 lata wśród lodów Arktyki

Ekspedycja arktyczna, której przewodniczy magister nauk geograficznych Koskhin, przybyła na półwysep Tajmyr. Dyrektor Instytutu Badań Arktycznych, bohater Związku Radzieckiego Wiktor Pułnicki oświadczył w wywiadzie udzielonym korespondentowi Tass'a, że jest to jedna z najważniejszych ekspedycji, wysłanych w tym roku w okolice arktyczne. Ekspedycja udała się do Archangielska drogami wodnymi na łodziach motorowych. Po przybyciu do Archangielska, cały ekwipunek i zapasy żywności przeładowane zostały na łamacz lodu „Anadyr”, który przewioził członków ekspedycji do ujścia rzeki Tajmyr. Uczestnicy ekspedycji przedostali się przez je-

zioro „Bolszeje” łodziami motorowymi. Pozostaną oni przez trzy lata w Tajmyr celem przeprowadzenia badań w dziedzinie hydrologii, biologii i geografii.

Zdają broń

W wyniku energicznej akcji Organów Bezpieczeństwa zwalczania bandytyzmu, w pierwszej połowie bm. na terenie woj. kieleckiego zwłaszcza w okolicy Radomia i Koźlenia cały szereg bandytów oddało broń Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego. Ogółem zdano broń 393 bandytów skontfiskowano 415 sztuk różnej broni i około 10.000 sztuk amunicji.

Volksdeutsche, „górale”

i prawda o pięćsetkach

Na tydzień przed wybuchem powstania warszawskiego poszły w świat dwie pogłoski: jedna z nich brzmiała, że takich łapanek jeszcze nie było, jakie będą tego właśnie dnia. Te puścili rozmyślnie Niemcy, aby zastraszyć społeczeństwo polskie, ponieważ tego właśnie dnia wszyscy volksdeutsche dostali nakaz wyjazdu do Rzeszy.

Drugą pogłoskę puścili organizacje podziemne. Ta mówiła, że pięćsetki, popularnie „góralami” zwane, będą unieważnione.

Tylko dzięki tej pogłosce Niemcy wyjechali do Rzeszy z portfelami wypchanymi bezwartościową walutą, walutą, której im w Rzeszy nie wymieniono, walutą, którą chcieli tu zostawić, a wzamian zabrać chociaż mydło i fluszcze, jeśli nie dolary i złoto. Szaleli po targowiskach i sklepach, żeby się wyrzucić tych pieniędzy i... nie udało się.

Jednakże volksdeutsche wyjechali, a pogłoska — została. Jeszcze przez pięć miesięcy różnego rodzaju kombinatory zarabiali na rozmienianiu „górali” na drobniejsze, bo choć w sklepach banki prowincjonalne chętnie zmieniały pieniądze — mało kto ryzykował sam do banku chodzić i zmieniać.

Są to sprawy tak niedawne, że zdawałoby się, iż wszyscy je pamiętać powinni. Okazuje się jednak, że nie, bo znalazła się kategoria ludzi, którzy chcą zmontować nową „afere pięćsetkową”. Jeżeli jednak tamta afera urządzona była dla dobra kupiectwa polskiego i w ogóle polskiego stanu posiadania — ta ma zupełnie inny charakter.

Chodzi nam mianowicie o to, że Bank Narodowy w celu wycofania z obiegu starych pięćsetek, nieestetycznych i na kiepskim papierze, w pierwszym roku naszej niepodległości wydrukowanych — ogłosił, że ważne one będą do 16 grudnia, a po tym terminie będą wymieniane bez żadnych ograniczeń.

Prawda to, że zasada „gorszego pieniądza” głosi, że jeśli w kraju kursują dwa rodzaje pieniądza, wtedy lepszy jest wypchany z rynku przez gorszy. Dzieje się to dlatego, że ci, którzy odkładają „na czarną godzinę”, wypychają na rynek gorszy pieniądz, a chowają lepszy. Tak się dzieje i z pięćsetkami starymi i nowymi.

Niemniej jednak przypominamy wszystkim naszym czytelnikom, że pieniądze te mają w tej chwili jednakową wartość i kto wzbrania się ich przyjmować — ten działa świadomie na niekorzyść Państwa Polskiego i rodaków, podrywając autorytet Państwa głupimi pogłoskami, a utrudniając życie współobywatelom.

Objawy „nieprzyjmowania” starych pięćsetek tym razem trzeba tępić z całą bezwzględnością, bo do nieprzyjmowania nie ma żadnych, ale to absolutnie żadnych podstaw i nikomu taka polityka nie przyniesie korzyści, poza grupą kombinatorów, którzy już myślą o zajmowaniu się wymianą, oczywiście, aby na tych brudnych machinacjach zarobić.

Miasto sprzed 2.000 lat

W jednej z dzielnic Londynu, światowej sławy archeologowie wykopują fundamenty zburzonych domów. Poszukują oni śladów miasta rzymskiego, które kwitło na tym miejscu w I wieku ery chrześcijańskiej. Dotychczasowe wyniki to: pieniądze rzymskie, biżuteria, igły kościane, naczynia kuchenne oraz spinki do włosów sprzed 2000 lat. Uczeń stwierdza, że dotychczasowe badania wykazały, iż miasto rzymskie na terenie dzisiejszego Londynu zajmowało przestrzeń 330 akrów, otoczone było wielkim murem, grubym na 10 stóp. W mieście znajdowały się targi i stragany, oraz kamienne wille bogatych i drewniane domki biednych. Miasto rzymskie leżało na głębokości 30 stóp w porównaniu z poziomem dzisiejszych ulic. (API)

„Alchemik” przed sądem

Jak złote dolary zamieniły się w srebro?

Nie jeden przeznany obywatel zmuszony w czasie wojny, a zwłaszcza po powstaniu warszawskim do opuszczenia rodzinnych pieleszy, ukrywał swój dobytek, zamieniony uprzednio w kosztowności, banknoty i złoto. W najrozmaitszych schowkach, mając nadzieję kiedyś powrócić i odnaleźć go.

Tak też postąpił niejaki pan B., znany i posiadający rozległą praktykę felczer warszawski. Gdy w czasie powstania zmuszony był opuścić Warszawę, pan B. wszystkie swoje oszczędności umieścił w dwóch metalowych pudełkach, a następnie schował w dynniku od pieca.

Po powrocie do Warszawy pan B. zastał mieszkanie swoje zburzone. Za mieszkał więc u swego dawnego przyjaciela pana K.. Zaraz też obaj przyjaciele przystąpili do szukania wśród gruzów kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 47 owego dynnika od pieca, kryjącego skarby. Po dwóch tygodniach bezustannej pracy pudełko, w których znajdowały się dolary i złoto, zostały odnalezione, a następnie w mieszkaniu państwa K. uroczyste otwarte. W jednym pudełku znajdowały się 32 sztuki 20-dolarówek złotych oraz 8 szt. 10-rublowek złotych, w drugim zaś 460 dolarów papierowych. Te ostatnie były jednakże zgniecione i przeżarte rdzą. Upierem przyjaciel właściciela skarbu zaoferował się banknoty wyczyścić i odprasować. Po „odnowieniu” cały skarb został zapakowany do walizki i warty w tapeczanie państwa K.

Zamość

Czyja to wina?

W Zamościu bardzo często zdarzają się wypadki braku chleba na kartki żywnościowe. Przez cały sierpień i wrzesień chleba na kartki nie było w ogóle. Od kilku dni dopiero rozpoczęto wydawanie chleba za miesiąc sierpień, lecz nie we wszystkich punktach rozdzielczych można go dostać.

Glucho i smutno...

W Zamościu od dłuższego czasu milczą megafony radiowęzła nadawczego, zainstalowane na wieży ratuszowej i na Rynku w Nowej Osadzie. Czas najwyższy, by megafony zamojskie „ożyły” i by dźwięki radiowej muzyki rozweseliły pochmurny, jesienny nastrój miasta!

Szczebrzeszyn

Ofiara wścieklizny

W Szczebrzeszynie w szpitalu zmarł mieszkaniec Szczebrzeszyna, 17-letni Sokoł Henryk, którego przed kilkoma tygodniami pogryzł wściekły pies.

By uniknąć w przyszłości podobnych wypadków, władze powiatowe winny natychmiast zadbać o wyłapywanie psów wataśających się po ulicy.

Zwierzyniec

Pomoc lekarska dla wsi

W Krasnobrodzie i Zwierzynku czynione są starania wznowienia działalności zdemastowanych wojną Ośrodków Zdrowia. Związane z tym koszty pokryje całkowicie Ministerstwo Zdrowia. Ogólne kierownictwo nad uruchomieniem Ośrodków Zdrowia powierzone zostało ob. dr. Julianowi Tyczkowskiemu, lekarzowi powiatowemu.

Po pewnym czasie pan B. otrzymał własne mieszkanie w Miłosnej pod Warszawą, więc opuszczając gościnnie progi swych przyjaciół, zażądał zwrotu skarbu. Otrzymał oba pudełka, jednakże, gdy przeliczał banknoty, stwierdził brak 190 dolarów. Na zapytanie właściciela, w jaki sposób dolary się ulotniły, oboje państwo K. okazali niezmiernie zdziwienie. Pani K. oświadczyła nawet, że, o ile faktycznie pieniądze zginęły z jej mieszkania, gotowa jest w najbliższym czasie je zwrócić. Największy cios spot-

kał jednak pana B. dopiero we własnym mieszkaniu w Miłosnej, gdy otworzył drugie pudełko. Znalazł bowiem w nim zamiast złotych dolarów i rubli jedynie nasze rodzime przedwojenne srebrne 10-złotówki. Zrozpaczony właściciel skarbu zameldował o powyższym prokuraturze.

W jaki sposób złote monety zamieniają się w srebrne i dolary znika z metalowego pudełka, dowiemy się z rozprawy sądowej, jaka toczyć się ma przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Polegli w obronie ładu i spokoju

Dnia 24 bm. grupa wojsk KBW i MO patrolując teren między Opolem a Belżcem pow. puławskiego woj. lubelskiego natknęła się na bandę NSZ-owską o znacznej przeważającej sile. Wywiązało się trzygodzinne starcie. W obronie ładu i spokoju ludności okolicznej nekanej przez bandytów, padli śmiertelnie bohater- ską: ppor. Wyrwała Bronisław, kpr. Ra-

brajski Jan, kpr. Rosikoń Bolesław, st. strz. Duda Bonifacy, szer. Szymański Piotr, szer. Mol Kazimierz, szer. Grela Józef, szer. Dopek Stanisław, szer. szer.: Król Bronisław, Kula Roman, Kamiński Marian, Stygliński Jan, Nowak Jan, Tra- wiński Edward oraz 5-ciu milicjantów i 1 funkcjonariusz Bezpieczeństwa Publicznego.

Chłopi obejmują poukraińskie gospodarstwa

WRN zaleciła uaktywnienie prac Woj. Komisji przesiedleńczej. Komisja ta ma na celu przesunięcie żywo- łu polskiego na tereny poukraińskie. Wojsko Polskie przeprowadziło i prze- prowadzi akcję oczyszczającą te zie- mie z band ukraińskich, z których większość jest już zlikwidowana. Gwa- rantuje to chłopu zupełne bezpieczeń- stwo.

Gospodarstwa poukraińskie są roz- dzielane pomiędzy chłopów z prze- ludnionych powiatów naszego woje- wództwa, jak np. puławskiego, kra- śnickiego, zamojskiego. Osadnik o- trzymuje przeciętnie działkę 7-hekta- rową, ziemi 1-ej klasy.

W powiecie hrubieszowskim za- siedlono przez 1.315 rodzin osadni- czych przeszło 8.000 ha głównie w północnej części powiatu. Powiaty: włodawski i tomaszowski osadników nie przyjmują, przeznaczając ziemie poukraińskie na upełnolenie mie- scowych chłopów.

Na razie osadnik otrzymuje pomoc

Powiat chełmski

Pieniądże muszą się znaleźć!

Na terenie całego powiatu chełmskiego istniała jedyna szkoła rolnicza w Okrzo- wie. W czasie wojny budynek szkoły u- legł częściowemu zniszczeniu. Stan jego

Komunikat Stronnictwa Demokratycznego

Komitet Miejski Stronnictwa Demokra- tycznego w Lublinie zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 29 września 1946 roku o godzinie 10 rano punktualnie ob. dr. Kłossek, poseł do Krajowej Rady Narodowej, wygłosi sprawozdanie z XI Se- sji Krajowej Rady Narodowej.

Referat wygłoszony zostanie w świetlicy Stronnictwa przy ul. Krakowskiej Przed- mieście 40. 4810

Cały Naród, cała Polska odbuduje Warszawę z gruzów

Kronika milicyjna

Onegdaj nieznani sprawcy dokonali włamania do biura zarządu gminnego w Rybczewicach, pow. krasnostawskiego, skąd zrabowali maszynę do pisania i pie- częć gminną.

Tej samej nocy dokonano napadu ra- bunkowego na spółdzielnię mleczarską w Stryjnie na terenie tejże gminy.

Dnia 26 br. dwaj nieznani osobnicy, uzbrojeni w automaty i RKM, zatrzymali w Majdanie Krasieńskim pracowników ma- jątku Snopków, powracających z trakto- rem do domu. Bandyci zabrali traktor o- raz uprowadzili Czubę Władysława, ma- szynistę, udając się w kierunku Protonie, gm. Garbów.

Onegdaj nieznani sprawcy uzbrojeni w karabiny dokonali napadu rabunkowego na Jaremkę Stanisława, mieszkańca wsi kol. Felicjan, gm. Gorzków, pow. Krasny- sław, któremu zrabowali wóz i zwoje dr- tu tytoniowego.

Dnia 26 bm. dokonano napadu rabun- kowego na Kłyńca Romana powracające- go z Łęcznej do Lublina. Sprawca napa- du pod pozorem rewizji zrabował Kłyń- cowi 7.400 złotych oraz wóz i konie.

Onegdaj nieznani sprawcy dokonali wla- mania do spichrza Markuszaka Stanisła- wa, mieszkańca wsi Wólka Kamienna (pow. Siedlce), któremu zrabowali garde- robę męską i damską, komplety bielizny i pościeli, na sumę około miliona zło- tych.

Zaległości muszą być dostarczone

Zaległości w świadczeniach rzecz- owych w woj. lubelskim są duże. I tak np. w samym pow. lubelskim wynoszą one 914 ton żyta i 94 tony ziemni- ków. Z innych powiatów najgorzej przedstawia się sytuacja w tomaszow- skim, gdzie zaległości wynoszą 681 ton żyta i 1692 tony ziemniaków, a najlepiej w chełmskim, którego zale- głości obliczane są na 365 ton żyta i 495 ton ziemniaków. Całokształt zaległości świadczeń rzeczowych w województwie wynosi 4.040 ton żyta i 6.083 ton ziemniaków. Zgodnie z za- rządzeniem Ministerstwa Apropowiza- cji i Handlu zaległości muszą być do- starczone do 1 grudnia br. Na uchyla- jących się od powyższego obowiązku

będą nakładane grzywny pieniężne, oraz inne kary, np. w formie przymu- sowych ośmioletów na koszt opornego, a nawet włącznie do aresztu. Szczegól- ny nacisk będzie położony na dostawę ziemniaków, ze względu na to, że łatwiej jest je przewieźć w okresie kopania, niż później, gdy są zakopco- wane. (L)

Co na to ojcowie miasta?

Na ogół ulice Zamościa nie grzeszą ani pięknym wyglądem, ani czystością, lecz najgorzej zaniedbana jest ul. Młyńska, która dotychczas nie tylko, że nie jest wybrukowana, ale i nie posiada chodni- ków. W okresie letnim ulica ta zamienia się w istny śmietnik, który nigdy nie o- czyszczany staje się roznosicielem zaraz- ków, zaś w okresie jesiennych deszczów i odwilży wiosennych — jednym wielkim bagnem nie do przebycia.

Czyż władze miejskie nie widzą tego? Czy nie razi ich ulica o podobnym wy- glądzie?

Kit do okien,
karbidowe lampy patentowane
poleca

J. Zwoliński

Lubartowska 17 (front) 4847

Wieś lubelska otrzymuje towary

W ramach akcji „Przemysł dla wsi” rolnicy Lubelszczyzny otrzymali za po- średnictwem „Społem” 75 wagonów ce- mentu, 8 wagonów szkła, 1 wagon kafli, 18 wagonów wapna, 8 wagonów papy, 1 wagon żelaza. Wyrobów tekstylnych roz- prowadzono na ogólną sumę 4.995.655 zł.

Po mistrzostwach w Pradze

Turniej Praski będzie długo pamiętany, jako jeden z najcięższych turniejów bokserskich. Ostatniego dnia ring był wielkim pobożewiskiem. Prawie co druga walka, to walkower.

Jeszcze jedną rzecz będzie się długo pamiętać z Pragi — to fatalne sędziowanie. „Mistrzami” byli Jugosłowianie, którzy szczególnie nam dali się dobrze we znaki.

Oceniając występy Polaków, trzeba wyróżnić czwórkę, która nie zawiodła zaufania.

Ta czwórka to mistrzowie słowiańscy — Grzywocz i Szymura, wice mistrz Kolczyński oraz najbardziej pokrzywdzony, przez sędzów — Olejnik.

Grzywocz miał najsłabszą pierwszą walkę. Później rozkręcił się, będąc

jednym z najlepszych techników turnieju. Szymura dwie walki wygrał walkowerem. Jedyny mecz z Jugosłowianinem Krizą zapewnił mu wielką sympatię widzów.

Za pięknie zebro nie można winić Kolczyńskiego. Pokazał wysoką klasę techniki, a o tym, że cios jego stracił dużo na sile, już wiemy.

Olejnik zasłużył na wice mistrzostwo. Wszystkie trzy mecze stoczył z dużym zacięciem, prezentując urozmacony styl walki.

Stremowany Stasiak po fatalnym starciu pokazał pazurki w meczu z Segalowiczem.

Leczkowski ma jeszcze dużo do nauczenia się.

Koziołek był cieniem dawnego „Kozła”. Niewadził walczył zgodnie z tradycją naszych ciężkich, bez odwagi i bez głowy.

Mistrz Siedlec w Lublinie

Dziś o godz. 16-ej na boisku sportowym przy ul. Okopowej odbędzie się ciekawy mecz piłkarski. Mistrz podokręgu siedleckiego ZZK Ognisko spotka się z KKS Sygnał. ZZK Ognisko miało się spotkać z WKS Lublinianką w 1-ej rundzie rozgrywek o mistrzostwo Polski. Jak wiadomo, ZZK Ognisko po porażce w Warszawie z Polonią odpadło od dalszych rozgrywek.

—oOo—

Sukces Czortka

Konkurs „Życia W. W.” na odgadnięcie wyników turnieju praskiego przyniósł pierwszą nagrodę w kwocie 5 tys. złotych znanemu bokserowi Czortkowi.

Przewidział on dokładnie kolejność państw, oraz wskazał na Grzywocz i Szymurę jako na zwycięzców indywidualnych.

—oOo—

Międzyszkolny turniej piłki nożnej

W niedzielę dnia 29 bm. na boisku nr. Spotkania odbędą się systemem pucharowym w następującej kolejności: 1) Szkoła Budownictwa — Gimn. Staszica, 2) Gimn. Mechaniczne — Gimn. Zamojskiego, 3) Gimn. dr. Szczęcha — Gimn. Vetterów, 4) Gimn. Krzeczowskiej — Gimn. T-w Szkoły Średniej (dawniej Kunickiego).

Nienaganna postawa sportowa, miła atmosfera, ambicja i bojowość, jakie cechowały wszystkie dotychczasowe występy boiskowe lubelskiego MKS-u, pozwalają przypuszczać, że niedzielny turniej zadowoli wszystkich miłośników piłki nożnej, a jednocześnie zasilą Fundusz Odbudowy Warszawy, na ten bowiem cel MKS przeznacza całkowity dochód z tych zawodów.

Początek turnieju o godz. 10-ej r.

Kajakowcy walczą

W najbliższą niedzielę odbędą się na jeziorze Rusalka pod Poznaniem regaty kajakowe o mistrzostwo Polski. Program przewiduje wyścigi na dystansie 1 km. i 10 km. — jedynek, dwiek i czwórek.

—oOo—

Piłka nożna w Europie

BUKARESZA. Bułgaria pokonała niespodziewanie Rumunię 3:2 (1:1) po bardzo zaciętej grze.

OSŁO. Szwecja odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Norwegią 3:0 (1:0).

GOSPODAR POD BĄSZTĄ

A. Szaniawski Lublin, Krolewska 6. Podaje do wiadomości, że z dniem 23. 9. od godz. 6-ej do 8-ej wznowił wydawanie kolacji jaskiekich i mięsnych po cenach przystępnych. 4751

Komunikat Nr. 7/46

Zarządu Lubel. Okręgowego Zw. Piłki Nożnej

1) Zarząd Lub. OZPN na posiedzeniu w dniu 23.9.46 r. postanowił ukarać bardzo surową naganą sekretarza KS Sparta Zamość, kol. Lachowicza, za wysoce niesportowe zachowanie się, jako działacza sportowego w stosunku do sędziego, prowadzącego zawody w dniach 15.8.46 r. i 18.8.46 r. w Zamościu.

2) Do Zarządu Lub. OZPN dokończono jako kronikarza i referenta sportowego kol. Pleśniarowicza Jerzego.

3) Zarząd PZPN prosi Kluby, uiszczające opłaty na rzecz PZPN — o zaakceptowanie 1 proc. opłat od zawodów do pełnej złotówki.

4) Państwowy Urząd WF i PW przy Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie ul. Niepodległości 241/3 zawiadamia, że został zarejestrowany skrót telegraficzny „PUWF — Warszawa”. Wszelkie korespondencje telegraficzne należy nadsyłać pod wyżej wymienionym adresem (skrót tek).

5) Komisja Wyszukiwawcza PZPN przyznała tytuł „Przodownika piłkarskiego II-go stopnia” Korabłowskiemu Stanisławowi z KS Społem.

6) Zarząd Lub. OZPN na posiedzeniu w dniu 23.9.46 r. postanowił stosownie do par. 51 i 54 postanowień PZPN-u zawiesić w czynnościach poniżej podane Kluby wobec nie wywiązania się z zobowiązań finansowych w stosunku do OZPN-u i PZPN-u.

KS Społem (Lublin), KS Sparta (Zamość), KS Lewart (Lubartów), AKS (Dębica), AZS (Lublin), KS MO Partyzant (Lublin), KS Łada (Białogóra), KKS Ruch (Zamość), KS Wisła (Puławy), WKS DOW 7 (Lublin), KS LLS (Lublin), KS ZWM Zryw (Lublin), KS ZZK (Chełm), KS Żbik (Chełm).

Zrzeszonym Klubom zabrania się urządzania i rozgrywania zawodów piłkarskich. Z chwilą uregulowania należności Klub zostaje automatycznie odwieziony.

—oOo—

Komunikat Nr. II/46

Wydziału Gier i Dyscypliny Lub. OZPN

WERYFIKACJA ZAWODÓW I KARY. AKS Hrubieszów — WKS Lublinianka II-ga Lublin, zweryfikowano walkowerem na korzyść AKS Hrubieszów 3:0, za niewywiązanie się WKS Lublinianka II w dniu 1.9.46 r. do tych zawodów. WG i D postanowił ukarać klub karą 1.250 zł. zgodnie z par. 122. lit. H postanowień PZPN. Karę powyższą należy wpłacić w terminie dwutygodniowym od daty wydania komunikatu. Tytułem odwołania dla AKS Hrubieszów za niewywiązanie się do powyższych zawodów przez WKS Lublinianka II.

postanowiono przyznać kwotę 9.500 jako prawdopodobny zysk z powyższych zawodów. Kwotę powyższą winien Klub WKS Lublinianka wpłacić w terminie dwutygodniowym, zawiadamiając jednocześnie WG i D o wykonaniu powyższego. Decyzję tę powzięto w myśl par. 64 postanowień PZPN.

2) WKS Lublinianka II — AKS Hrubieszów, zawody odbyte dnia 14.9.46 r. w Lublinie, zweryfikowano walkowerem 3:0 na korzyść AKS Hrubieszów wobec wystawienia przez WKS Lublinianka II 4-ch graczy z I-ej drużyny.

3) Za grę z KS Start Kraśnostaw w dniu 1.9.46 r. postanowiono ukarać KKS Ruch Zamość 250 zł. wobec braku powiadomienia piśmennego o mających się odbyć zawodach. Karę powyższą należy wpłacić w terminie dwutygodniowym od daty wydania komunikatu.

4) Na podstawie rozegranych zawodów o mistrzostwo klasy A Lub. OZPN WG i D stwierdza, że WKS Lublinianka ma prawo na używanie tytułu mistrza Lub. OZPN na 1946 r.

WAPNO do bielenia i budowlane

Najlepszej jakości

KREDE, TON i t. p.

Polecać w każdej ilości i po przystępnych cenach

Skład Piotra ADAMCZYKA

w Lublinie, ul. Wolopojna

[fabryk Szewskiej] telefon 22-39. 4917

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski

„SPOŁEM” w Lublinie, ul. Napocynska 11, telefon 26-84, 30-66

skupuje po cenach rynkowych

gęsi — kaczki — miód jasny i ciemny

bezpośrednio i przez wszystkie powiatowe Oddziały

„SPOŁEM” województwa lubelskiego 4613

POWIADAMIAMY P. T. ODBIORCÓW O URUCHOMIENIU PRZEDSTAWICIELSTWA I SKŁADU KONSYGNACYJNEGO

F. „DOBROLIN”

w LUBLINIE, ul. Lubartowska 8 w podwórzu

telefon 22-14.

4686

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

277

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obawia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94

277

Iwonicka Sól Jodowo-Bromowa od chorób nwalnia...

REUMATYZM

skutecznie leczy

IWONICKA SOL JODOWO-BROMOWA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

277

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie występy znakomitego artysty Antoniego Fertnera w arcywesołej krotokwiłki Wincentego Rapackiego „Wesoły Wąpłownik”. Daleszą obsadę stanowią: H. Buyno, H. Skrzydłowska i Leon Łuszczewski.

W niedzielę dnia 29. 9. o godzinie 4-ej po południu „Wesoły Wąpłownik” z Antonim Fertnerem w roli głównej.

W Niedzielę o godz. 19.15 powtórzone zostanie po raz ostatni „Ostrożnie świeżo malowane”, komedia w 3 aktach Rene Fauchais. Dochód całkowity z tego przedstawienia przeznaczony jest na odbudowę Warszawy. Obydwa przedstawienia są po cenach zwykłych.

Bilety są już do nabycia w kasie Teatru.

PAN JOWIALSKI Al. Fredry.

Obecnie odbywają się próby ze znakomitej komedii klasycznej Al. Fredry pt.: „Pan

ROLNIKU!

PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG
UCHYLNICH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR

w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz sieczkarnie typu „Warszawianka” i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchyłne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe i automaty do normowania zastrzyków soli do szynek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, 3482 a kupisz naprawdę maszynę z 5-letnią gwarancją.

Jowialski”. W sztuce tej, która jest przygotowana w ramach Festiwalu Teatralnego, wystąpią po raz pierwszy świeżo zaangażowani artyści. Pracownicy teatralne gorączkowo pracują nad przygotowaniem kostiumów i dekoracji.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Juliusza Słowackiego „Balladyna”, fragmenty baśniowe i Aleksandra Fredry komedia „Nikt mnie nie zna”. Reż. Seweryna Butryma i Bronisława Broka. Muz. Stefana Rem-

bowskiego. Kostiumy i dekoracje prof. Teodora Gałysza. Na czele zespołu Irena Zuchowicz, Ewa Brok-Brzeska, Leopold Adamów i Jan Szware-Czarnecki. Początek w dni powszednie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 16 i 19.1. Bilety w przedsprzedaży kasy teatru. Przyjmuje się zgłoszenia na bilety zbiorowe.

KINO „APOLLO” wyświetla film p.t.: „SAMA PRZEZ ŻYCIE”. Nadprogram dodatek p.t.: „Wieliczka” oraz PKF Nr 31.

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23.

3129

PAPA i blacha, SODA kausztyczna, FARBY suche i różne
CHEMIKALIA. Ceny hurtowe

„BUDOCHEM”

Lublin, Probstwo 5. Telefon 42-13
4714

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

APEL

MINISTRA KOMUNIKACJI
W SPRAWIE OSZCZĘDZANIA
TRANSPORTU KOLEJOWEGO

Zbliżające się zwiększone przewozy jesienne na PKP (przewozy węgla, akcja ziemniaczana, przewozy buraków w okresie jesiennej kampanii cukrowej itp.) stawiają PKP przed poważnymi zadaniami. Ilość czynnego taboru kolejowego jest wciąż jeszcze niedostateczna i wraz z każdym dniem zapotrzebowanie kaskadujące jest z najwyższym trudem.

Ze względu na trudności transportowe kolei w sezonie jesiennym szczególnie dotkliwym — Ministerstwo Komunikacji apeluje do wszystkich nadawców i odbiorców — aby korzystając z transportu kolejowego, jak najekonomiczniej go planowali, celem uniknięcia zbędnych przerzutów i przewozów.

Szczególną uwagę należy zwrócić na konieczność przyspieszenia prac napadunkowych i wyładunkowych; wobec szczupłości posiadanego taboru, PKP będą mogły sprostać wzmożonemu w okresie jesiennym zadaniam przewozowym jedynie przez przyspieszenie obrotu wagonów i przy jak najdalej idącym ze strony społeczeństwa zrozumieniu potrzeby oszczędzania transportu kolejowego.

4791

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU

NIEOGRANICZONYM

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kanalizacyjnego w gmachu Upt. Lublin 2.

Przetarg rozpocznie się w dniu 12.10.1946 r. o godzinie 12-ej w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie, ul. Szopena 9, I piętro pokój nr 10. Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na wykonanie remontu kanalizacyjnego w gmachu Upt. Lublin 2”.

Wnieście oferty winno być po parte złożeniem wadium w wys. 2 proc. oferowanej sumy na konto PKO nr 3002 Dyrekcji Poczty Lublin.

We wskazanych wyżej biurze, zainteresowani mogą przeglądać wzory umów i przepisów, oraz na być ślepe kosztorysy po cenie 100 złotych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

4794

PRZETARG

Fabryka Cukierków „Veritas” w Lublinie, ul. Staszica 22-a, ogłasza przetarg nieograniczony na oszklenie budynku fabrycznego, remont ubikacji i dachu. Przetarg odbędzie się dnia 3 października o godz. 12-ej. Oferty proszę składać w biurze Dyrekcji. 4735

NAUKA

KURSY języków obcych ob. Na piórkowskiej Lublin, Zamojska 12. Wykłady rano i po południu: polski, rosyjski, angielski, francuski, łacina, niemiecki. Sily dyplomowane. Kancelaria 4-6. 4859

PRACA

POSZUKUJE się dyrygenta orkiestry wojskowej. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Polit.-Wych. Jednostki Wojskowej Lublin, ul. Czysa 3. 4650 a

POTRZEBNY od zaraz solidny ekspedient do sklepu żelaznego. Wiadomość ul. Bychawska 3, telefon 15-39. 4804

SAMOTNA, inteligentna starsza osoba przyjmie szyćle po domach. Łaskawe zgłoszenia: Wanda Czechalska, Kalinowszczyzna 59. 4853

POTRZEBNA kobieta na wieś, znająca gospodarstwo wiejskie. Wiadomość w Administracji. 4845

POTRZEBNA służąca z dobrym gotowaniem. Lublin, ul. Siłbińska 13. 4867

POSZUKUJE od zaraz samodzielnej gospodyni lub pomocy domowej, możliwie inteligentnej. Warunki do omówienia do godziny 7 rano lub po godz. 19 każdy dzień. Krak. Przedmieście 17 m. 12. 4851

LEKARSKIE

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krakowskie Przedmieście 6 m. 7. 4619

LOKALE

FABRYKANT, kawaler poszukuje pokoju umeblovanego w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia ul. Ś-to Duska 18. Owocarnia. 4799

ZAMIENIE mieszkanie pokój z kuchnią, parter, przy ul. Siłbińskiej na równorzędne — lub pojedyncze w śródmieściu. Wiadomość dział ogłoszeń. 4700 b

ODSTĄPIE sklep z urządzeniem przy ul. Północnej 27. Wiadomość w sklepie. 4820

ZAMIENIE dwa pokoje, kuchnia i przedpokój drugie piętro na Zamojskiej na jeden pokój z kuchnią, parter wykluczony. Składać oferty do Działu Ogłoszeń pod „Zamiana”. 4824

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

SZAFY, łóżka oraz inne meble do sprzedania. Sucha 19 m. 2. 4786

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany, biuro Mierniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4. 3588

SPRZEDAM okazjnie maszynę do mięsa (rzeźniak) nr 32. Właściciel „Gazeta Lubelska” dział ogłoszeń. 4700

KRAWATY i szale stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno” Łódź 6-go Sierpnia, telefon 171-08. Ceny fabryczne. 4731

KNOTY do lamp — galanterię — kosmetykę dostarcza hurtowo — „Kora” Warszawa, Jerolimskie 45. 4704

WYDZIAŁ Polit.-Wych. Jednostki Wojskowej zakupi wszelkie instrumenty dęte (używane i nowe). Zgłaszać się Lublin, ul. Czysa 3. 4650

NIERUCHOMOŚCI, całe posesje części, przy kupnie wolne lokale, poleca: Biuro Pośrednictwa Handlowego, Szopena 28, telefon 11-06. 4801

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego Lublin, Krakowskie Przedmieście 59 m. 5. 4856

POLECAMY drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, liściaste i iglaste. Kupujemy czosnek, majeranek, oraz nasiona lnu, konopi, rzepaku, gorczycy, konieczyń i inne. Skład nasion: Lublin, Ś-to Duska 12, Skład Nasion. 4857

SPRZEDAM tani biuro orzechowe, tyrolski 36, beczulka dębowa. Weteranów 24, parter. 4863

DIWAN strzyżony 3x4 w dobrym stanie sprzedam. Staszica 14 m. 1. 4850

SPRZEDAM skórki fokowe. Karłowicka 2 m. 5. 4823

STANKI, pasy, bieliznę damską, dziecięcą poleca szwalnia Łódź, Nawrot 7 m. 14. 4816

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione następujące dokumenty: kartę repatriacyjną Urzędu Szczecin, legitymację oficerską, oraz wojskową kartę zwolnienia RUK Częstochowa, wszystkie dokumenty wydane na nazwisko ppłk dypl. Stanek Lucjan. 4757

UNIEWAŻNIAM się pieczęć okrągłą z napisem w górnej części okręgu koła „Szpital Fundacyjny”, w dolnej części „Im. św. Mikołaja”, w środku koła „w Chelmie”, skradzioną z kancelarii Szpitala im. św. Mikołaja w Chelmie dnia 24 września br. 4807

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, zwolnienie od służby wojskowej RUK Lublin-powiat, pozwolenie noszenia broni ORMO na nazwisko Wronki Mariana, zamieszkałego gm. Wólka pow. Lublin. 4854

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie repatriacyjne wydane PUR Lublin na nazwisko Suprynowicz Michał. 4855

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód PKP oraz kartę odroczenia wydaną przez RUK Lublin-miasto na nazwisko Rózek Edward. 4858

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin-powiat, kartę rowerową oraz dowód osobisty (kenn-kartę) na nazwisko Głaz Józef, zamieszkały kol. Jaszczów pow. Lublin. 4860

UNIEWAŻNIAM skradzione 2 zaświadczenia na medale „Za Wolność i Zwycięstwo”, „Odrę Nisę Bałtyk” wydane przez Dep. Per. Warszawa oraz orzeczenie wojskowej komisji karności wydane w Łodzi na nazwisko ppor. Pyłka Czesław. 4861

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin-powiat na nazwisko Serej Antoni, zamieszkały Lysola-gie gm. Jaszczów. 4864

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rejestracyjną oraz dowód osobisty na nazwisko Szukutnik Jan, zamieszkały Wytyczno pow. Urszulin. 4865

SKRADZIONO kartę wojskową rejestracyjną Rawski Michał, Zakrzówek. 4844

ZGUBIONO tymczasowy dowód osobisty wydany przez gminę Urzędów — Leskowski Bronisław. 4844a

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą wydaną przez gm. Wysokie na nazwisko Jabłoński Jan, zamieszkały Wysokie pow. Krasnostaw. 4846

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kartę rozpoznawczą wydaną przez Starostwo Tomaszów Lubelski, kartę rejestracyjną RUK Zamość na nazwisko Sokółowskiego Adolfa, zamieszkałego w Kałubiskach gm. Komarów pow. Tomaszów Lubelski. 4848

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kraśnik na nazwisko Markut Jan, zamieszkały Wilkołaz pow. Kraśnik. 4849

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Henryk Janowski rok ur. 1922, zamieszkały wś. Podłodówek gm. Rudno pow. Lubartów, wydane przez RUK Lublin. 4852

RÓŻNE

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy Sobczak obecnie przyjmuje Lublin, Krakowskie Przedmieście 55 m. 8 (front). 4862

NAJSŁYNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. za datku. Od powiedz za załączeniem „Martyn” Kraków, skrytka pocztowa 475. 4432

LEKCEJE TANCA. W dniu 1 października w świetlicy Pocztowców ul. Peowiaków 13, rozpoczyna komplet tańców nowoczesnych i mazura. Zapisy codziennie od 17 do 18-ej, w świetlicy. Art. bal. Rłmek. 4789

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Redaguje Kolegium. A-6191